



Posłuchaj

()

Redemptoryści Transalpejscy przyłączyli się do sedewakantystów 1958, my jedynie do sedewakantystów 2022 roku.

I jaka to różnica?

Naszym zdaniem prawdziwa sediswakancja trwająca do dziś nastąpiła z dniem śmierci Benedykta XVI. Ponieważ to Benedykt nie abdykując cały czas był papieżem, toteż herezje Bergoglio – Franciszka – nie miały większego znaczenia.

Stolica Piotrowa pozostaje wolna od błędu, gdyż uchodzący za papieży Franciszek i Leon XIV papieżami nie są.



Naszym zdaniem papieże od Jana XXIII do Benedykta XVI herezji *sensu stricto* w rozumieniu *sententia haeretica* nie głosili.

Twierdzenie heretyckie (*sententia haeretica*) to takie, które wprost i bezpośrednio sprzeciwia się prawdzie wiary katolickiej jako sprzeczne (*contrarie*) lub przeciwstawne (*contradictorie*).

Jeśli prawda wiary brzmi „wszyscy ludzie zmartwychwstaną”, to twierdzenie sprzeczne (*propositio contraria*) brzmi „żaden człowiek nie zmartwychwstanie”, a twierdzenie przeciwstawne (*propositio contradictoria*) „pewien człowiek nie zmartwychwstanie”.

Naszym zdaniem papieże Vat. II herezji (*sententia haeretica*) nie głosili, a jedynie twierdzenia bliskie herezji (*sententia haeresi proxima*) lub twierdzenia trącające herezją (*sententia sapiens haeresim*).

Naszym zdaniem nieomyślność papieska także w nauczaniu zwyczajnym dotyczy wolności od *sententia haeretica* a od nie wszystkich cenzur.

Porównując to z prawem karnym czym innym jest wykroczenie karane grzywną (mandat) czym innym zbrodnia karana karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata, zgodnie z prawem polskim.

Prawie każdy jakieś wykroczenie popełni, nie każdy jest zbrodniarzem w rozumieniu prawa karnego.

Jako pierwszy herezję popełnił nie-papież Bergoglio w *Amoris Laetitia*, patrz [tutaj](#). Posoborowie skrzętnie unikało jasnych sformułowań, by się na



zarzut herezji nie narazić. Jeśli mówi i pisze się mętnie trudno kogoś na czymś przyłapać.

## Artykuł III: Sobór Watykański II i jego konsekwencje

Mając na uwadze, że Sobór Watykański II ogłosił *Nostra Aetate*, *Unitatis Redintegratio* i *Dignitatis Humanae*, które nauczają o indyferentyzmie religijnym, fałszywym ekumenizmie i wolności religijnej; zasady te zostały określone przez kardynała Suenensa jako

„1789 w Kościele”<sup>[1]</sup>,

przy czym rewolucja francuska była dziełem masonerii;



Podczas gdy nauki te stoją w bezpośredniej sprzeczności z niezmiennym nauczaniem papieży sprzed Soboru Watykańskiego II; Mając na uwadze, że pretendenci do papiestwa Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek i Leon XIV dopuścili się czynów uosabiających indyferentyzm: papież całujący Koran, spotkania międzyreligijne w Asyżu, kontrowersja wokół Pachamamy oraz publiczne nauczanie w Singapurze, że:

„Wszystkie religie są drogami do Boga”;



# Artykuł IV: Dogmat jako światło rozeznania

Podczas gdy Sobór Watykański I (1870) ogłosił i stwierdził:

„Stolica św. Piotra pozostaje zawsze wolna od wszelkiego błędu” (Denzinger 1836);

Mając na uwadze, że Bóg, który jest nieomylną Prawdą, objawił, iż Stolica Piotrowa pozostaje wolna od błędu;

Mając na uwadze, że gdyby Stolica Piotrowa nauczała błędu, to bez cienia wątpliwości osoba nauczająca tego błędu nie jest katolickim papieżem; a jeśli nie jest katolickim papieżem, to nie jest w ogóle papieżem; Zważywszy, że nauczanie papieży sprzed Soboru Watykańskiego II dotyczące indyferentyzmu, wolności religijnej i ekumenizmu stanowi autentyczną, niezmienną naukę wiary katolickiej;



Mając na uwadze, że Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek i Leon XIV zaprzeczyli nauczaniu papieża sprzed Soboru Watykańskiego II, co prowadzi do logicznego wniosku – nie jest to osąd kanoniczny, ale wniosek wymagany przez wiarę – że ci ludzie nie nauczali z Stolicy Piotrowej, ponieważ *Stolica św. Piotra zawsze pozostaje wolna od jakiegokolwiek błędu*.

Zważywszy, że papież Pius IX ogłosił, iż sprzeciwianie się prawdziwemu papieżowi nie tylko w sprawach wiary i moralności, ale także w sprawach dyscypliny, stanowi akt schizmy:

„W rzeczywistości, czcigodni Bracia i umiłowani Synowie, chodzi o uznanie władzy (tej Stolicy), nawet nad waszymi kościołami, nie tylko w sprawach dotyczących wiary, ale także w sprawach dotyczących dyscypliny. Kto temu zaprzecza, jest heretykiem; kto to uznaje, a mimo to uparcie odmawia posłuszeństwa, zasługuje na anatemę.”<sup>[2]</sup>

W ten sposób Kościół naucza, że tradycjonalistyczna praktyka uznawania człowieka za papieża, przy jednoczesnym odrzucaniu lub sprzeciwianiu się jego naukom, jest poważnym błędem zasługującym na anatemę.



[1] Arcybiskup Lefebvre, *List otwarty do zagubionych katolików*, wydanie drugie (Stuttgart: Sarto, 2004, s. 141) N.B. Sam Suenens powtórzył to twierdzenie, potwierdzając w watykańskiej gazecie *L'Osservatore Romano* z 18 stycznia 1984 r., że „Kościół... wraz z Soborem przyjął i przewyższył liberalno-demokratyczne zdobycze rewolucji francuskiej”.

[2] 1876: Pius IX, encyklika *Quae in Patriarchatu* [1 września 1876 r.], nn. 23-24)





# Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.







[REDACTED]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!